

Dlaczego chrześcijanie powinni zachowywać Prawo (odcinek 78) – Dzień Pański

28 czerwca 2024

Tekst PL: Gorzowskie Centrum Biblijne – 25 marca 2026

Witajcie w 78. odcinku „Dlaczego chrześcijanie powinni zachowywać Prawo”.

Dzisiaj będziemy mówić o Dniu Pańskim. Tradycyjnie termin ten zaczął być rozumiany jako odnoszący się do zmartwychwstania Boga i konkretnie do niedzieli. Takie rozumienie jest dziś powszechne. Chcę więc o tym porozmawiać, i będzie to bardzo skrócona wersja przesłania, które chciałbym przekazać. Wiele rzeczy pomijam w tej dyskusji po prostu ze względu na nasz ograniczony czas, ale chcę dać wam trochę materiału do przemyślenia. Są pewne rzeczy, które musimy docenić i zrozumieć, ponieważ oczywiście w chrześcijaństwie ten termin — Dzień Pański — jest bardzo, bardzo wyjątkowy. Chcę więc wejść w ten temat, ponieważ szczerze mówiąc ma on wszystko wspólnego z szabatem.

Chcę zacząć od przytoczenia wam komentarza jednego z najbardziej szanowanych uczonych żyjących obecnie, doktora Keenera. Odnosi się on konkretnie do Pierwszego Listu Pawła do Koryntian, rozdział 16, werseł 2. W tym fragmencie Paweł poleca im, aby pierwszego dnia tygodnia, to znaczy tego, co nazywamy niedzielą, pierwszego dnia tygodnia każdy odkładał coś według tego, jak mu się powodzi. Cały kontekst dotyczy celu, jakim było udzielenie wsparcia świętym. Chcę wam przytoczyć, co mówi on o tym wersecie. Píše —

Dr Craig Keener – „NIV Cultural Backgrounds Study Bible”, strona 2016 — Chrześcijanie mogli również często spotykać się pierwszego dnia tygodnia; i zwróćcie uwagę, jak ostrożny jest ten uczyony w swoim sformułowaniu — mogli często spotykać się pierwszego dnia tygodnia na cześć zmartwychwstania Jezusa, chociaż — i tu sprawa staje się naprawdę istotna — chociaż nasze pierwsze wyraźne świadectwo takiej roli niedzieli pochodzi z II wieku, najwcześniej z okresu pół wieku po liście Pawła.

A więc to, co mówi ten dobry uczyony, to że nie mamy żadnego biblijnego świadectwa dla Kościoła apostołskiego, ani nawet dla rozwoju po okresie Kościoła apostołskiego przed II wiekiem, nie mamy żadnego świadectwa, że chrześcijanie — czy to Żydzi, czy poganie — wierzyli, że pierwszy dzień tygodnia stał się uświęconym, świętym dniem ku czci zmartwychwstania Boga, kosztem szabatu. Nie ma na to absolutnie żadnego biblijnego poparcia.

Dopiero gdy dochodzimy do literatury z przełomu wieku i do II wieku, zaczynamy widzieć takie rzeczy jak pisma Ignacego i jego list do Magnezjan, który czytaliśmy. Dopiero wtedy zaczynają pojawiać się rzeczy, których nie widzimy w Nowym Testamencie. I to powinno być problematyczne.

Ignacy pojawia się na scenie mówiąc: porzućmy szabat i będziemy zachowywać Dzień Pański — i używa tego terminu. Justyn Męczennik robi to samo, ponownie — mówimy o II wieku. Justyn Męczennik sugeruje, że nie zachowujemy szabat, lecz będziemy zachowywać Dzień Pański, i to na pamiątkę zmartwychwstania Jezusa. Moglibyśmy mówić o Liście Barnaby, znowu datowanym na II wiek, a nawet niektórzy uczeni dodaliby inne dzieło, takie jak Didache. A potem oczywiście można przejść do III i IV wieku, gdzie ta linia nauczania tylko się nasila — czy mówimy o Cyprianie, czy o Konstantynie i o tym, co się wtedy wydarzyło. To po prostu narasta.

Ale problem polega na tym, że nie jesteśmy w stanie biblijnie poprzeć żadnego przeniesienia świętości i uświęcenia szabat, soboty, na niedzielę ku czci zmartwychwstania Pana. To po prostu nie istnieje. W rzeczywistości w Piśmie znajdujemy oczekiwanie, że Jego lud, naśladowcy Jezusa Chrystusa, Jego uczniowie, będą zachowywać szabat siódmego dnia. Można to znaleźć w Ewangelii Mateusza 24, w prorocztwie Jezusa o dniach, które mają nadejść — dniach wielkiego ucisku, dniach, w których Jerozolima upadnie. Mówi On w wersecie 20 rozdziału 24 —

Mateusza 24:20 — „Módlcie się tylko, aby ucieczka wasza nie wypadła zimą ani - w co? - w szabat.”

Według Jezusa, według oczekiwania Jezusa wobec Jego uczniów, On nadal zakłada, że będą zachowywać szabat. Jak już wcześniej wspomnieliśmy, został on ustanowiony przy stworzeniu i prowadzi nas aż do wieczności. Będzie zachowywany również w wieczności, a wszystko pomiędzy także ma być zachowywane. Innymi słowy, słowa Jezusa tutaj mówią nam, że nawet w czasie ucisku, nawet w przyszłości, Jego uczniowie będą go zachowywać. Uważam, że to jest niezwykle znaczące.

Mając to na uwadze, ważne jest, aby wspomnieć, że w Nowym Testamencie tylko jeden raz pojawia się wyrażenie „Dzień Pański”. Tylko jeden raz. Chcę was tam zabrać. Chcę wam to przeczytać. Znajduje się to w Apokalipsie Jana, czyli w Księdze Objawienia. Mówi on —

Objawienie 1:10 — „Byłem w Duchu w dzień Pański (ἐν τῇ κυριακῇ ἡμέρᾳ), i usłyszałem za sobą donośny głos jakby trąby,”

Mamy tutaj Jana w Duchu w dniu Pańskim. Dzisiejszy, typowy chrześcijanin od razu spojrzysz na ten fragment i pomyśli, że chodzi o niedzielę. Że Jan zachowywał niedzielę jako świętą dla Pana, na pamiątkę zmartwychwstania Jezusa. Że właśnie to robił. Ale jest pewna rzecz — dla tego ucznia z I wieku, dla tego żydowskiego apostoła Jezusa, kiedy wypowiada on słowa „Dzień Pański”, w jego umyśle istnieje tylko jedna rzecz, i można to udowodnić na podstawie Pisma — a jest nią szabat.

Chcę więc was cofnąć — to nie jest odniesienie do niedzieli. To jest bezpośrednio odniesienie do soboty, czyli tego, co Jan nazwałby Szabatem. **Izajasza 58:13** — „Jeśli powstrzymasz swoją nogę od bezczeszczenia szabatu, od załatwiania swoich spraw — posłuchajcie tego — w mój święty dzień, *bə·yō·wm qād·šî* (בְּיָמַי קָדְשִׁי).

Bóg bierze ten dzień w posiadanie i mówi: on należy do Mnie. To jest mój święty dzień. I ciekawe jest to, że retoryka, którą czasami można usłyszeć od tych chrześcijan, którzy wierzą, że dzień szabatu może być dowolnym dniem tygodnia — że każdy może wybrać sobie dzień według własnego uznania, jakby mogli machnąć jakąś teologiczną różdżką i ogłosić wtorek świętym, albo środę świętą, albo czwartek świętym — podczas gdy tylko Bóg może ogłosić coś świętym.

Mówią: mój szabat jest we wtorek albo mój szabat jest w środę. Chcę jasno powiedzieć: szabat nie należy do nas. Szabat należy do Boga. On bierze go w posiadanie i jest to Jego dzień. My, jako naśladowcy Jezusa, możemy albo zgodzić się, przyjmując i podporządkować temu objawieniu, tej prawdzie — uznając: Boże, Ty powiedziałaś, że to jest Twój święty dzień — albo możemy się nie zgodzić. Uznajemy to przez oczywiste zachowywanie, albo możemy to po prostu odrzucić, ale nie ma tutaj trzeciej opcji.

Albo przyjmujesz słowo Boże, przyjmujesz rzeczywistość, że On jest Panem szabatu, albo nie.

Czy nie to właśnie mówi Jezus w Ewangelii Mateusza 12:8?

Mateusza 12:8 — „Albowiem Syn Człowieczy jest Panem także szabatu.”

Jezus bierze ten dzień w posiadanie i mówi, że jest Panem szabatu, i mam takie powiedzenie:

Daniel Joseph — „Szabat nie przestał być święty bardziej niż Jezus przestał być jego Panem.”

Nie ma żadnego biblijnego dowodu na jakąkolwiek zmianę, a wręcz przeciwnie. Oczekiwanie Jezusa jest takie, że Jego uczniowie będą

zachowywać szabat nawet w czasie ucisku i nawet w wieczności nadal będą go przestrzegać. Tak więc, gdy myślisz o słowach Jana z pierwszego rozdziału Księgi Objawienia, że był w Duchu w Dniu Pańskim, odnosi się to wprost do szabatu siódmego dnia. Kropka.

Mając to na uwadze, czy oznacza to, że nie można oddawać czci Jezusowi w niedzielę, ponieważ szabat jest siódmego dnia? To byłoby absurdalne. Jesteśmy wezwani, aby czcić Pana każdego dnia. Jako chrześcijanie czytamy Słowo rano, w południe i wieczorem, powinniśmy czerpać z piękna Boga poprzez Jego Słowo. Powinniśmy trwać w modlitwie i rozmyślaniu o Nim przez cały dzień, każdego dnia. Każdego dnia chrześcijanie są powołani do oddawania czci, ale nie każdy dzień jest szabatem. Nie każdy dzień jest święty. Bóg po prostu mówi nam, który to dzień. Jest to dzień siódmy i ponownie — możemy to przyjąć albo odrzucić.

Wspomniałem wcześniej o grupie zwanej ebionitami, o której pisze Euzebiusz w swoim dziele. Zauważył on, że zachowywali szabat, nigdy nie przestali go przestrzegać, ale jednocześnie obchodzili niedzielę jako pamiątkę zmartwychwstania Pana. Upamiętniali ten dzień i było to bardzo piękne, ale nie odbywało się to kosztem szabatu, szabatu siódmego dnia, czwartego przykazania w Piśmie. To właśnie tutaj zaczynamy mieć problem — kiedy dla naszych własnych tradycji idziemy na kompromis z przykazaniami Boga. Wtedy zaczynamy czcić Go na próżno. Ale oddawanie czci Bogu w niedzielę nie jest próżne. To nie jest próżne ani w poniedziałek, ani we wtorek — każdego dnia tygodnia powinniście Go czcić. Problem zaczyna się wtedy, gdy mówisz: nie uznaję, że jesteś Panem szabatu, że szabat jest wieczny i że Ty ogłosiłeś go świętym. Musimy umieć dokonywać właściwych rozróżnień w tej kwestii.

Na zakończenie chcę zostawić was z jedną myślą. Chcę was zabrać do II wieku, mając na uwadze, że jedyny raz, kiedy widzimy pojęcie Dnia Pańskiego, pojawia się w Księdze Objawienia u Jana. Chcę wam przytoczyć fragment z dzieła zatytułowanego „Dzieje świętego apostoła i ewangelisty Jana Teologa” i przeczytać wam pewien fragment. To jest dzieło z II wieku. Zwróćcie uwagę —

„Dzieje świętego apostoła i ewangelisty Jana Teologa”, tłumaczenie Alexander Walker, z Ante-Nicene Fathers, tom 8, redakcja Alexander Roberts, James Donalson i A. Cleveland Coxe — „A w siódmym dniu, który był dniem Pańskim, powiedział do nich: teraz nadszedł czas, abym i ja spożył pokarm.”

Czy to nie jest interesujące? Widzimy, że nawet pod koniec II wieku, w tym dziele przypisywanym apostołowi Janowi i zachowującym opis jego życia — temu samemu, który powiedział w Objawieniu: „byłem w Duchu w Dniu Pańskim” — znajdujemy w tym dziele z II wieku, że Dzień Pański był wyraźnie nazywany siódmym dniem.

To wszystko, na co mamy dziś czas. Zostańcie z nami, mamy jeszcze bardzo dużo do omówienia. Niech Bóg was błogosławi i strzeże.